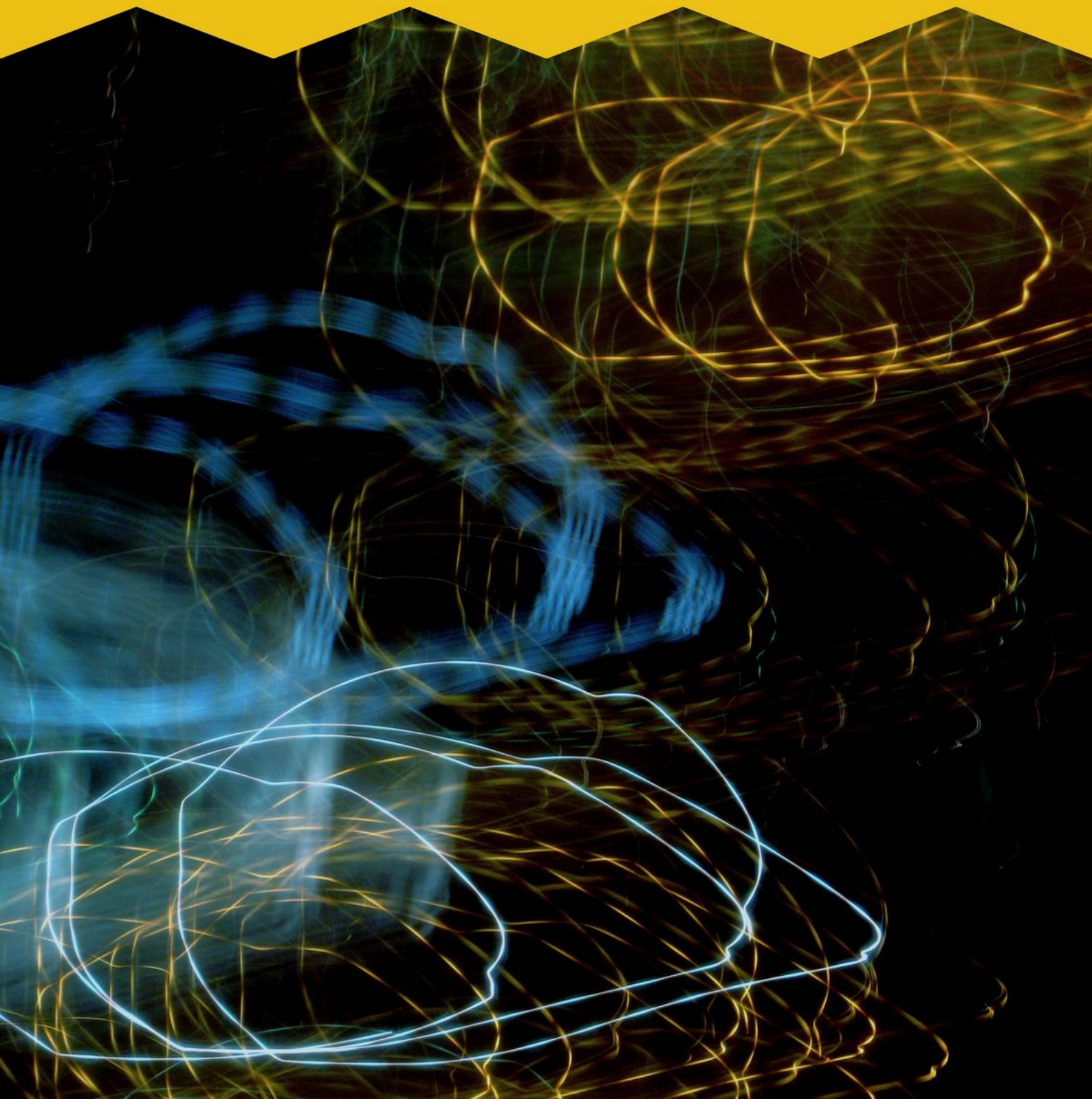


hildur **baldur i czas**





Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

JÓZEF CZECHOWICZ

NIC WIĘCEJ

hildur¹ baldur² i czas

¹*hildur* (isl.; rzecz. r.ż.) — walka; skandynawskie imię, zarówno męskie jak i żeńskie. W wydaniu z 1936 w tytuł wkradła się literówka i zamiast hildura pojawił się *bidur* (hebr.) — elegancja; piękne spełnianie nakazu (*bidur mitzvah*). [przypis edytorski]

²*Baldur* (*Baldr*, *Balder*) — jeden z bogów w mitologii nordyckiej, syn Odyna, symbol światła i piękna. Ulubieniec bogów, podstępnie zabity strzałą z jemioli. [przypis edytorski]

I. WSTĘP

w pomieszaniu wspomnień jedna druga twarz
a tak równoległe jak wiosenne skiby
jak bierwiona³ tratw

spod powiek ciepłej konchy⁴
wyluskam zblakłe lata
umiem to ja w gaśnieniu uwierzyć skłonny
kochanek triumfalnego świata

Wspomnienia

³*bierwiono* —kawałek drewna oczyszczony z gałęzi, przeznaczony na opał. [przypis edytorski]

⁴*koncha* (z gr.) — muszla. [przypis edytorski]

2. POZNANIE

baldur zamykał oczy ciemne
bolało go
blask ulatywał całą noc z arkusza
heksametr⁵ maszyn drukarskich także niemniej
męczył ogłuszał

Maszyna

kończy się rok śnieżycą
srebra w zaulki nawiał
tajemniczo
srebro jak biały safian⁶

Zima

późno już hildur szedł korytarzem
on — brzask spędzający ćmy gwiazd
po prostu stanął z lewą nogą ugiętą
wszyscy chłopcy tak stoją gdy nie ma powodu do marzeń

popatrz baldurze
papier jak flaga zatrzepotał w promieniu łask
zaczynając długie święto

⁵*heksametr* — specyficzne akcentowanie wiersza; heksametrem napisane są najstarsze greckie epeje: *Iliada* i *Odyseja* Homera. [przypis edytorski]

⁶*safian* (z pers.) — barwiona kozia skóra. [przypis edytorski]

3. ROK PIERWSZY

pacholę jasnowłose pachnie słodyczą pasiek
szerokie w bark wiązaniu a wiotkie bardzo w pasie
goni od czaru do czaru zawzięcie

Ciało

mrok ciężkich nocy rudział
kwiaty strzelały na cierniach
obaj zapominając o ludziach
widzieli cień berła
szczęście

styczeń luty miesiące mitów
ciało poznaje dobre uściski
na gołoledzi też ciało ikar tu spadł z zenitu⁷
a choinka ciągle jeszcze śni się błyska
szczęściem

w marcu wino dni kołysało szepcząc
hildur tańczył z cygańskim bębenkiem
w rytmie wtórował sobie chcąc nie chcąc
nucił piosenki
szczęścia

Taniec

cała wiosna kwieciste burze
bzy konwalie narcyzy róże
korowodami wonnymi zbiegają ku temu
który je urzekł
szczęściem

Wiosna, Kwiaty

czerwiec lipiec i sierpień ciągną słoneczną strunę
przed nagimi rozlewają nurt rzeki
więc łodzie świętojańskie upalne muzyki fruną
i wilgotny urok z łożin
późna noc ja wiem na czarne brzegi
szczęście zanosí

Lato, Rzeka

wrzesień pogoda stojąca woda
złocista woda stawu
włosów hildura świeci hełm
i w mieście
po kolumnach po liniach architrawów⁸
schodzi radosne spojrzenie szept
szczęście

Jesień

jesień to dziwna pora bez niebios kobaltu⁹
usmutnia ogrody deszczów bulgot
są mokre a pełne pomarłych łodyg
pierwszych cieniów pierścieniem staje się myśli kółko
ale szybko otrząsa się baldur
jest szczęście
szczęście młodych

Deszcz

Przeczcucie

⁷zenit — najwyżej położony punkt na niebie. [przypis edytorski]

⁸architraw — w budownictwie antycznym to dolna część belkowania leżąca bezpośrednio na głowicy kolumny. [przypis edytorski]

⁹kobalt — pierwiastek chemiczny; metal o srebrzystoszarym kolorze. [przypis edytorski]

znowu zima zawiesza lampy nad śmiechem
o któż by tam patrzył na godzin połamanych stos
hildur i baldur na wszystko odpowiadają w głos
szczęście ono zawsze było lotne i lekkie
jak jasny włos

Szczęście

4. SKRÓT INNYCH LAT

1932

chwiały się nocne ballady zorzą nakryte modrą
jaśniało zawsze jaśniało u łoża tkanin i kurtyń
nawet wrogowie palili zwycięzcom ambrę¹⁰ bursztyn
bo antyk wskrzesi piers płaska włosy ze złota biodro

1933

już nie ma takich wydarzeń które nie kipią weselem
od srebra rosy porannej do srebra zmierzchu jest chmielnie
księżycze jazdy zieleni śnieżycze gwiazdy zieleni
orszak wierszy wysławia pełnego szafu pełnię

Radość

1934

hildur mężnieje tańcząc po zimie jesieni wiośnie
niestety w ramion układach ostrzejszy rysuje się kontur
zabręknął kosą starzec tak przypomina co rośnie
nachyla usta czy liście do ciemnych wód acherontu¹¹

Przemijanie

¹⁰*ambra* — wydzielina przewodu pokarmowego kaszalota o balsamicznym zapachu; używana do wyrobu perfum. [przypis edytorski]

¹¹*Acheront*, *Acheron* — w greckiej mitologii jedna z rzek kraju zmarłych, Hadesu; Acheront to rzeka smutku. [przypis edytorski]

5. WSZYSTKO PRZEMIJA

skrzydła w niebie furkoczą głucho
ikar to ikar opuszcza dedala
piorunów starca szkarłatna fala
uderzy w puchar

pozbawiona kulis przepychu
ziemia stromo się piętrzy
już wielkie schody wiodą pod chmur dno
ptaki padają na marmur cicho
szczęście osłabia
ptaki mrą

a starzec za tymi dwoma rok po roku zatapia
jak sine kry
kogut zapiał
kosa się skrzy

baldurze wyżej ty czujesz nie ma powrotu
och idzie kosę odrzucił a ujął śpiewny łuk
to znaczy śmierci nie chce tylko go strąci grotem
abyście razem nie doszli do czarnych strug

stopnie z białego kamienia siło przedwieczna pogaś
przecież płonące w słońcu wydają hildura na strzał
groźnego wroga
imię jego nienawiść młodych ciał

przykłęka błyska brodą asyryjską
napina cięciwę
świsnęło

to już to

spada hildur kołuje w otchłani siwej
ugodzony pod serce nisko
a światło pszenicznych włosów jak siostra za nim szło

Śmierć

6. EPILOG

baldur otworzył oczy rano
pięć lat już temu arkusz białł się spod pięści
w taki sam świt
gdy cichły czarne maszyny

za wcześniej cię wieńczonym nazwano
jasny jedyny

nie żałuj wstąpiłeś w mit

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/nic-wiecej-hidur-baldur-i-czas>

Tekst opracowany na podstawie: Józef Czechowicz, *Nic więcej*, wyd. Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1936.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Hanna Zająć, Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).